

Lech Krzyżanowski

"Biuletyn Odnowy Krakowa", zeszyt I, grudzień 1978 : [recenzja] : Lech Krzyżanowski.

Ochrona Zabytków 32/2 (125), 157

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

„Biuletyn Odnowy Krakowa”, zeszyt I, grudzień 1978, wydawca: Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, 21 ss.

Ze zrozumiałym zainteresowaniem, sympatią i uznaniem odnotowujemy ukazanie się nowej publikacji konserwatorskiej. Od dawna odczuwana była potrzeba prezentowania informacji o dziele odnowy naszego najcenniejszego zabytku narodowego, czego dawaliśmy wyraz i na łamach „Ochrony Zabytków”. Ukazanie się „Biuletynu” stało się koniecznością zwłaszcza teraz, gdy odnowa Krakowa jest przedsięwzięciem ogólnonarodowym, a problem szerokiej informacji i popularyzacji nabiera szczególnej rangi.

A oto krótkie omówienie zawartości „Biuletynu”:

Informacja o konferencji konsultacyjnej z dnia 28 września 1978 otwiera zeszyt. *Zagadnienia odnowy Krakowa* — wstępny artykuł redakcyjny zbliża czytelnika ku owemu skomplikowanemu procesowi i zawiera zapowiedź prezentacji zabytków poddawanych pracom konserwatorskim. *Kalendarium* przypomina nie tylko wydarzenia, które redakcja uznała za godne uwiecznienia drukiem, lecz także — za co należą się słowa uznania — zawiera wykazy prac realizowanych w 1978 r., tak remontowych, jak i studialnych, projektowych itp. Z praktyki wiadomo, jak zawodna jest pamięć i jak niedoskonałe są jeszcze metody zapisu i przechowywania danych o wydarzeniach współczesnych. „Biuletyn” swym *Kalendarium* przygotowuje materiał do przyszłych opracowań. *Dom Polonii* podsumowuje dokonania krakowskich Pracowni Konserwacji Zabytków, które wzorowo ukończyły prace renowacyjne przy kamienicy w Ryнку Głównym 14. W przyszłości tego typu materiały

warto uzupełnić danymi o projektantach, autorach opracowań i prac specjalistycznych, a może i planem oraz przekrojem zabytku architektury. *Podziemne miasto* wprowadza w zagadnienia geologicznego podłoża Krakowa i związane z nimi problemy techniczne. *Zespół ulicy Kanoniczej* — to wstęp do prezentacji kompleksu spraw łączących się z tą jedyną w swym rodzaju enklawą wybitnych zabytków. Zapewne w następnych odcinkach zostaną przedstawione wyniki innych publikacji i opracowań, w które obfituje ulica Kanonicza. Kolejnym działem jest *Informacja o aktywności społecznej i zaangażowaniu w odnowę Krakowa*. Znalazło się tu zestawienie wpłat finansowych i deklaracji rzeczowych. Kończą „Biuletyn” noty o dwóch artystach — rzemieślnikach wyróżnionych w pracach przy odnowie. Trafna to forma usatysfakcjonowania ludzi oddanych tej wielkiej sprawie.

Dobra forma edytorska wyraża się nie tylko w atrakcyjnej okładce, grafice, poziomie zdjęć i wyklejki (szczególnie utracone pierwsze otwarcie), lecz i w bezbłędnym składzie. Krakowskim Kolegom życzymy bogatej teki redakcyjnej, szerokiego zaplecza autorskiego wśród współtwórców dzieła odnowy oraz utrzymania możliwie dużej intensywności w publikowaniu kolejnych zeszytów „Biuletynu Odnowy Krakowa”.

Lech Krzyżanowski

Jean François, L. Delferiere, Paul J. Renonnet (Dessins—Gérard Michel), *Conseils pour restaurer une maison compagnarde* [Poradnik dla restaurujących domy wiejskie], Soledí, Liège 1975, 75 ss., ilustracje

W ostatnich latach obserwuje się w miastach duże nasilenie tendencji posiadania własnego, drugiego domu na wsi. Francuskie Ministerstwo Kultury — biorąc pod uwagę to zjawisko — wydało niewielką objętościowo publikację, lecz jakże cenną dla tych wszystkich, którzy chcą takie wiejskie domy adaptować dla swych potrzeb.

We wstępie pióra barona Wigny czytamy: „*Życie w mieście i waszym pragnieniem jest posiadanie także innego, drugiego mieszkania na wsi. Trzeba jednak pamiętać, że te wiejskie budowle są ściśle wrosnięte w pejzaż, który je otacza a wykonane zostały przez budowniczych tego właśnie regionu ze wszystkimi jego właściwościami. Niech dla waszych nowych pomysłów budowlanych — inspiracją będzie wyłącznie specyficzna atmosfera lokalnej architektury. Bądźcie roztropni jeśli chcecie modernizować stare, zabytkowe budowle będące ozdobą regionu. Można bowiem łatwo zepsuć to, co oryginalne i piękne. Aby uniknąć błędów na tym polu — sporządziliśmy ten właśnie mały podręcznik jakże użyteczny w takich przypadkach*”.

Słowa te jasno określają cel publikacji, która rzeczywiście ujęciem treści przypomina podręcznik. W krótkich, zwartych rozdziałach omówione zostały kolejno: zasady ogólne, zakres prac konserwatorskich podejmowanych przy obiekcie, zachowanie prostoty przy konserwacji zewnętrznej i wewnątrz budynku, roboty murarskie, otwory okienne z różnymi podziałkami, pokrycia dachu, tynki, rami okienne i zastosowanie różnego rodzaju szyb, otwory drzwiowe, okienne, bramy, różne ozdoby, roboty towarzyszące — do-

jazdy, przybudówki i budowle uzupełniające, wreszcie wystrój wnętrza. Bardzo cenne wskazówki praktyczne przedstawione są na zestawieniach rysunkowych lub fotograficznych pokazujących przykłady rozwiązań różnych detali (np. ogrodzenia, rami okienne, spadki dachów, lica ceglane lub kamienne, sposoby układania wątków, bramy prowadzące w obejście, otwory drzwiowe garaży, itp.); obok przykładu z rozwiązaniem prawidłowym umieszczone jest rozwiązanie błędne.

Wprawdzie podręcznik ten, zawierający fachowe porady konserwatorskie dla przyszłych właścicieli zabytkowych domów wiejskich, dotyczy Walonii (L'Ardenne, La Gaume, Le Pays de Herve, La Hesbaye, Le Condroz), służyć jednak może i w innych regionach kraju, szczególnie w zakresie ogólnych zasad konserwacji poszczególnych elementów.

Należałoby życzyć sobie podobnych publikacji i w Polsce. U nas, podobnie jak we Francji, z każdym rokiem wzrasta zainteresowanie posiadaniem wiejskiej chaty zabytkowej czy zabytkowego dworku, położonych z dala od konglomeracji miejskich. Im szybciej ukażą się podobne wydawnictwa w Polsce, tym większa będzie gwarancja zachowania zarówno substancji zabytkowej samych obiektów, jak i ich otoczenia, czekających na zagospodarowanie i prawidłową konserwację.

Marian Paździor